

Ewa BUCHWALD

<https://orcid.org/0009-0003-7290-309X>

Szkoła Podstawowa im. W. Reymonta w Starokrzepicach

Źródła moralności w antropologii filozoficznej Antoniego Kępińskiego

Streszczenie

Antoni Kępiński, jeden z najślawniejszych polskich lekarzy psychiatrów, wskazuje na człowieka jako istotę etyczną. Filozof ma świadomość tego, że poszczególne normy moralne mają swoje zróżnicowane pochodzenie. W myśl jego koncepcji ich pierwotnym źródłem jest prawo naturalne. Z niego to wynikają podstawowe decyzje ludzkie. Obok tego najistotniejszego źródła Kępiński wymienia również inne, które mogą mieć wpływ na podejmowane przez człowieka decyzje. Jako jeden z niewielu profesor wskazuje na predyspozycje genetyczne jako jedno z możliwych źródeł moralności człowieka. Nie bez znaczenia są dla niego także wpływy społeczne.

Słowa kluczowe: antropologia filozoficzna, etyka, Antoni Kępiński, prawo naturalne, genetyka.

Antoni Kępiński, lekarz-psychiatra. Ten wie o człowieku więcej niż Freud, Heidegger, Levinas. W moim przekonaniu to pierwsza po polsku odczuta, po polsku napisana, z polskiej dobroci płynąca, a zarazem uniwersalnie mądra, polska filozofia człowieka¹.

Józef Tischner

Wstęp

Legenda głosi, że grecki filozof Diogenes z Synopy w biały dzień przechadzał się po ulicach Aten z zapaloną latarnią w rękę. Pytany o przyczynę tak nie-dorzecznego zachowania miał odpowiadać: „szukam człowieka”. Owa latarnia

¹ Bonowicz, Tischner 2012, 127.

Diogenesa przeszła do historii i w wielu językach funkcjonuje jako symbol niewiary w istnienie prawdziwego człowieka. Diogenesa symbolicznie można uznać za jednego z pierwszych przedstawicieli antropologii filozoficznej, on to bowiem już niemalże dwadzieścia pięć wieków temu zastanawiał się co to znaczy być prawdziwym człowiekiem, czym się należy odznaczać i jakie cechy trzeba posiadać, żeby za takiego móc się uważać.

Chociaż rozważania dotyczące ludzkiej natury podejmowane były już od starożytności, antropologia filozoficzna jako osobna dyscyplina pojawiła się stosunkowo późno, bo mniej więcej na początku XX wieku. Współczesna antropologia filozoficzna ma szeroki zakres. Bierze się tu pod uwagę wszystkie kierunki filozoficzne, które przedstawiają jakąś określoną wizję człowieka. Do najpopularniejszych z nich należą egzystencjalizm, pozytywizm amerykański, filozofia chrześcijańska, czy psychoanaliza i psychologia głębi. Mówiąc o klasycznej antropologii filozoficznej, należy mieć na uwadze nie tylko wyżej wymienione kierunki, lecz również określonych myślicieli, którzy w centrum swoich zainteresowań umieścili człowieka. Pytania na temat natury ludzkiej, miejsca człowieka w świecie przyrody i w społeczeństwie, stosunku człowieka do drugiej osoby, grupy społecznej i do wytworów własnej działalności stawiał również profesor Antoni Kępiński.

W jego antropologii filozoficznej widoczny jest duży wpływ tradycji idealistycznej (m.in. Maxa Schelera czy Martina Bubera), zwłaszcza egzystencjalizmu. Mimo że profesor wysuwał wobec tego nurtu wiele zarzutów, dotyczących między innymi nadmiernych wymagań stawianych jednostce, obrazu samotnego i wyalienowanego człowieka we wrogim świecie, czy lęku przed śmiercią jako podstawowej cechy ludzkiego istnienia, to przyjmuje wiele założeń tego kierunku filozoficznego. Kępiński uznaje, że ludzka egzystencja jest procesem ciągłego „stawania się”, przekraczaniem samego siebie w procesie transcendencji, a jej podstawowym zagadnieniem jest drugi człowiek i otaczający świat, albowiem człowiek istnieje wyłącznie w relacji do innych ludzi i świata przedmiotowego. Zdaniem profesora, natury ludzkiej nie można wyjaśnić za pomocą terminów fizycznych, za pomocą biochemii czy neurofizjologii. Należy próbować interpretować ją holistycznie, jako całość, biorąc pod uwagę związki z innymi ludźmi, ze światem i z samym sobą. Myśl ta przypomina poglądy Karla Jaspersa, który wyróżnił trzy zasadnicze sposoby „bycia-w-świecie”: „bycie-tu” (świat empiryczny), „bycie-sobą” (indywidualna egzystencja związana ze samoświadomością człowieka) oraz „bycie-w-czymś” (świat w jego transcendencji). W filozofii Kępińskiego tworzy się więc holistyczna koncepcja natury człowieka ujmowanego w kategoriach fenomenologicznych (Kępiński 1973, 220).

Profesor Kępiński proponuje całościowe rozpatrywanie istoty ludzkiej, zarówno na płaszczyźnie biologicznej i psychologicznej, jak i socjologicznej oraz etycznej. Łącząc te płaszczyzny, rozważa ludzką naturę w ujęciu systemowym, co jest wyrazem zainteresowania teorią systemów otwartych Ludwiga von Ber-

talánffy'ego. Zdaniem Kępińskiego każda ludzka istota jest układem otwartym, który powstaje dzięki ustawicznemu przepływowi energii i informacji między nią a otoczeniem (Jakubik, Masłowski 1981, 365–374).

Antropologia filozoficzna w koncepcji Kępińskiego odznacza się dużym waleorem humanistycznym. Profesor stwierdza, że niemożliwe jest dotarcie do ontologicznej struktury ludzkiej egzystencji, jednocześnie poszukuje w człowieku wartości bezwzględnej i wierzy w jego umiejętność samozrozumienia i samorealizacji. Jest to polemika z podstawową tezą egzystencjalizmu o lęku przed śmiercią. Według profesora życie w ciągłym lęku przed śmiercią jest sytuacją patologiczną, i chociaż lęk ten występuje w całym zwierzęcym świecie, to człowiek potrafi go zwalczyć dzięki zdolności do transcendencji. Dzięki tej umiejętności własne życie przestaje być sprawą najważniejszą, celem staje się miłość, czyli złączenie z tym, co zewnętrzne (drugi człowiek, bóstwo, przyroda itp.), na skutek czego lęk przed śmiercią zostaje znacznie zredukowany (Kępiński 1987, 293–294).

Będąc przekonanym o miłości człowieka do świata, profesor Kępiński przeciwstawia się tym założeniom egzystencjalizmu, które postulują niekomunikowalność egzystencji ludzkiej. Sartre mawiał: „piekło to inni”, co wynikało z jego przeświadczenia o niemożliwości międzyosobowego współistnienia. Zdaniem Sartre'a ludzie nie są połączeni żadnymi więzami – dążąc do poznania jakiegoś człowieka, nawet poprzez miłość czy przyjaźń, chcemy mieć go dla siebie jak przedmiot, który traktujemy w instrumentalny sposób. Prawdziwie ludzka komunikacja czy zrozumienie między ludźmi nie istnieje, jest tylko konflikt i wzajemne uprzedmiotowienie (Sartre 2001, 94). Zdaniem Kępińskiego istnieje możliwość relacji *podmiot–podmiot*, zamiast jedynie *podmiot–przedmiot*. Przeciwnieństwem postawy instrumentalnej jest postawa animistyczna, która pozwala na zespolenie jednostki ze światem dzięki wspólnemu rodzajowi przeżywania, który jest możliwy do osiągnięcia poprzez zbliżenie się do otoczenia po to, aby je zrozumieć, móc się w nie wczuć i tym samym osiągnąć poczucie wspólnoty (Kępiński 1987, 74).

Uznanie zdolności do transcendencji za konstytutywną cechę ludzkiej egzystencji, a miłości do świata za podstawowy cel dążeń transcendentnych, lokalizuje Kępińskiego w personalistycznym nurcie antropologii filozoficznej. Antropologiczna myśl profesora przedstawia nam optymistyczną wizję człowieka, który zarówno darzy innych miłością, jak i sam jest jej adresatem. Oprócz pielęgnowania w sobie postawy miłości do świata, w życiu człowieka istnieją jeszcze dwa transcendentne cele: dążenie do realizacji postawy twórczej oraz dążenie do stworzenia systemu wartości moralnych. Charakterystycznym punktem refleksji antropologicznej Kępińskiego jest więc akcentowanie troistości ludzkiej natury: człowiek odczuwający (*homo amans*), twórca (*homo creator*) oraz moralny (*homo ethicus*). Będąc pod dużym wpływem tomizmu i filozofii chrześcijańskiej, profesor wyróżniał również trzy zasadnicze komponenty natury ludzkiej: uczuciowo-intuicyjny, racjonalno-wolicjonalny oraz moralny. Zakłócenia

w obrębie któregośkolwiek z tych elementów prowadzą do utraty zdolności samo-realizacji. Człowiek nie może wówczas spełniać się ani jako *homo amans*, ani jako *homo ethicus*, ani też jako *homo creator* (Jakubik, Masłowski 1981, 298–300).

Wszelkie normy etyczne, które uczestniczą w kształtowaniu społecznego porządku moralnego, są uwarunkowane przez określone źródło. W gruncie rzeczy każde uzasadnienie normy etycznej jest pytaniem o genezę ludzkiej moralności. Jak pisze Tadeusz Ślipko, człowiek rozpoznaje źródła moralności dzięki rozumowi i doświadczeniu. Rozum tworzy pojęcia etyczne i ogóle zasady postępowania moralnego, natomiast doświadczenie stanowi podstawę naszych moralnych przeświadczeń (Ślipko 2004, 21–22).

W swoich pracach również profesor Kępiński wskazuje na określone źródła moralności. Opis tych źródeł pozwoli na przedstawienie podstaw, które zdaniem profesora, kształtują normy postępowania człowieka. Analizując pisma Kępińskiego, można dojść do wniosku, że wyróżnia on trzy główne źródła moralności: ontologiczne, genetyczne oraz społeczne.

1. Ontologiczne podstawy etyczne

Jako genezę moralności profesor Kępiński podaje źródło ontologiczne, które wskazuje na istnienie w człowieku obiektywnego kryterium dobra i zła. Kępiński przyjmował istnienie immanentnego porządku moralnego, który jest wpisany w ludzką naturę. Jest to tzw. prawo naturalne. Kiedy prawo naturalne zostaje z jakiejś przyczyny zachwiane, człowiek dąży do stworzenia własnego porządku. W *Lęku* profesor pisze:

[...] gdy w pewnych okresach historycznych z tych czy innych powodów ulegnie zachwianiu naturalne poczucie porządku, które istnieje w każdym człowieku, wówczas obcesyjny gąszcz różnego rodzaju norm, nakazów i zakazów ma stworzyć sztuczny porządek, mający zastąpić naturalne rozeznanie między dobrem a złem (między dobrem a złem, gdyż porządek moralny jest filogenetycznie najwyższą formą porządku i z nim człowiek ma największe kłopoty) (Kępiński 1987, 35).

Prawo naturalne, czyli ontologiczne źródło moralności, leży w naturze człowieka i jako takie stanowi podstawę obiektywnego ładu moralnego normującego jego rozumne i świadome postępowanie. Podmiotem prawa naturalnego zawsze jest człowiek, on to bowiem jako jedyny obdarzony jest rozumem i wolną wolą. Ta ontologiczna geneza ludzkiej moralności prowadzi do wniosku, że refleksji moralistycznej Kępińskiego nie sposób rozpatrywać w oderwaniu od jej religijnego rodowodu. Założenie, że fundamentem *homo ethicus* jest naturalny porządek moralny, pochodzi wprost z etyki chrześcijańskiej, a dokładniej z tomizmu. Święty Tomasz z Akwinu, przedstawiając zagadnienie prawa naturalnego, zwrócił uwagę na istnienie w człowieku trzech skłonności, które wyrażają się w zachowaniu własnego życia, przekazywaniu życia oraz osobowym rozwoju w środowisku społeczności ludzkiej (Tomasz z Akwinu 2006, 256–293). Profesor Kę-

piński również zwrócił uwagę na te trzy główne skłonności wynikające z ludzkiej natury. Wyróżnił on trzy determinanty, które oddziałują na ludzkie życie i podejmowane przez człowieka decyzje. Zaliczał do nich prawo zachowania życia, prawo przekazywania życia oraz reakcję środowiska społecznego zawartą w sprzężeniu zwrotnym wynikającym z metabolizmu informacyjnego (Kępiński 1985, 195–240).

Z powyższego porównania wynika, że podstawy dotyczące rozumienia prawa naturalnego, czy moralności naturalnej, Kępiński czerpał z myśli św. Tomasza z Akwinu. Nie twierdził on jednak, że naturalna moralność, czy naturalny porządek, są aksjomatami. Mówił on raczej o hipotetycznej moralności naturalnej. Na tej podstawie można stwierdzić, że filozofia i etyka tomizmu jest bliska poglądom profesora. W ten sposób staje się zrozumiała jego skłonność do rozpatrywania człowieka i zaburzeń psychicznych z punktu widzenia naturalnego porządku dążeń ludzkich, czyli z perspektywy prawa zachowania życia własnego, prawa zachowania życia gatunku oraz dążenia do samopoznania i poznania obiektywnej rzeczywistości. Ten punkt widzenia jest fundamentem, na którym profesor buduje wszystkie swoje koncepcje, przypominające z kolei próby „unaukowania” tomizmu (Jakubik, Masłowski 1981, 308–309).

Prawo naturalne to zbiór norm absolutnych, czyli powszechnych i niezmiennych zarazem. Powszechność oznacza, że prawo naturalne znane jest wszystkim ludziom. Wszyscy ludzie są „wyposażeni” w podstawowe zasady, które obowiązują w każdej kulturze i epoce. W *Lęku* profesor zauważa, że w całej historii ludzkości porządek moralny tworzony był w oparciu o normy tego prawa:

[...] warstwa konstytucjonalna odpowiadałaby naturalnemu porządkowi, jeśli taki istnieje. Za istnieniem jej przemawia też to, że niezależnie od kręgów kulturowych, epok, społecznych zwyczajów jest jakiś zasadniczy ogólnoludzki zrąb moralności. Dekalog we wszystkich religiach jest podobny (Kępiński 1987, 127).

Prawo naturalne jest podstawą wszelkiej moralności w relacjach międzyludzkich bez względu na czas i miejsce. Uposaża ono osobę ludzką w dar wrodzonej zdolności do rozróżniania dobra i zła. Człowiek, od początku swego istnienia w ludzkiej społeczności, dokonuje moralnych wyborów w kategoriach dobra i zła. Dla Kępińskiego schemat porządku naturalnego zawarty jest w pozytywnych lub negatywnych uczuciach określających moralne dobro lub zło. Sferę wartościowania moralnego profesor sprowadza do odczuć, jakie towarzyszą podjętej przez człowieka decyzji. Dobro ma miejsce wówczas, gdy wtóruje mu uczucie przyjemności, ze złem jest odwrotnie:

Jak wszystkie struktury czynnościowe zmierzające do zwiększenia negatywnej entropii ustroju, czyli zgodnie z rytmem życia (budowy), dobro było nagradzane uczuciami o znaku dodatnim, tj. przyjemności. Natomiast zło, jako związane z rytmem śmierci, tj. obniżeniem negatywnej entropii ustroju, byłoby karane uczuciami negatywnymi, tj. przykrości i bólu. Jest to oczywiście uproszczony schemat naturalnego porządku moralnego, ale jak się zdaje, porządek taki nie jest tylko fikcją (Kępiński 1987, 128).

W realizacji dobra istotną rolę odgrywa również rozum. Wewnętrzne zasady postępowania moralnego to, wedle tomizmu, cnoty – zarówno moralne (sprawiedliwość, umiarkowanie i męstwo), jak też intelektualne (wiedza, mądrość i roztropność). Kępiński podkreślał głównie cnoty bliskie ideałowi dobroci, np. pokorę, posłuszeństwo, cichość², cierpliwość, miłosierdzie wobec chorych, a także umiejętność panowania nad sobą, skromność, sumienność i prawdomówność. Najważniejsza była jednak dla niego idea miłości bliźniego, idea wszechmiłości i przebaczenia, oraz postulat dążenia do doskonałości i zajęcia się jedynie czynieniem dobra, co jest podstawowym obowiązkiem wobec innych ludzi. Najbardziej pierwotny nakaz prawa naturalnego, zdaniem profesora, to: czyn dobro, unikaj zła. Ten ogólny nakaz moralny zawiera się w trzech prawach naturalnych, wiecznych i niezmiennych: prawie zachowania własnego życia, prawie zachowania gatunku oraz prawie poszukiwania prawdy o sobie, świecie i Bogu. W twórczości profesora widoczna jest jego własna *anima naturaliter christiana*, stąd jego częste odniesienia do Biblii i Dekalogu (Jakubik, Maślowski 1981, 310).

Koncepcja prawa naturalnego jako źródła moralności jest popularna również wśród współczesnych filozofów. Przykładem może być myśl australijskiego filozofa prawa, Johna Finnis. Według niego prawa naturalne są tak samo oczywiste, jak niektóre zasady racjonalności teoretycznej obowiązującej w nauce, np. „należy wybierać proste wyjaśnienia, jeśli są skuteczne” (Finnis 2001, 45). Zasady racjonalności teoretycznej w nauce nie opisują rzeczywistości i nie sposób ich udowodnić, jednak same często służą do udowadniania innych tez, dzięki swej oczywistości. W podobny sposób oczywiste są podstawowe wartości. Nie można ich wytłumaczyć, choć one wyjaśniają ludzkie zachowania. Do praw naturalnych Finnis zalicza: życie, wiedzę, zabawę, przeżycia estetyczne, rozum praktyczny, towarzyskość oraz religijność (Finnis 2001, 46).

2. Genetyka jako źródło moralności

Współczesna etyka dąży do poznania prawdy o człowieku oraz motywów jego postępowania. Wszystkie zjawiska moralne traktowane są w sposób komplementarny, tzn. z uwzględnieniem w podmiocie wymiaru społecznego i biologicznego. W taki właśnie sposób człowieka rozpatrywał profesor Kępiński. Dążył on do holistycznego poznania ludzkiej osoby w jej aspekcie biologicznym i społecznym. Oprócz norm moralnych wynikających z prawa naturalnego, widział on również ich inną genezę, a mianowicie plan genetyczny człowieka.

Swoją hipotezę profesor uzasadnia poprzez odwołanie się do biologicznej sfery życia ludzkiego, z którą związane jest dziedziczenie. Moralność jest specyficznym atrybutem ludzkości. Człowiek jest bytem biologicznym i z tego tytułu przypisane

² Profesor Kępiński przez „cichość” rozumie otwarcie się na drugiego człowieka, umiejętność wysłuchania jego zdania, problemów. Kępiński często przestrzegał przed pochopnym wydawaniem sądów na temat drugiego człowieka, szczególnie pacjenta psychiatrycznego.

są mu genetycznie określone oraz wykształcone w toku ewolucji, standardowe sposoby zachowania. Chcąc obiektywnie poznać zjawiska moralne, zdaniem Kępińskiego należy skorzystać z wiedzy, jaką daje genetyka (Maj 2012, 115–116).

Zdaniem Wojciecha Tulibackiego człowiek jako biologiczny byt jest genetycznie zaprogramowany na określone typy zachowań. Nie ma jednak naukowych argumentów, które potwierdzałyby, że normy moralne przekazywane są na drodze biologicznego dziedziczenia. Teza o biologicznym pochodzeniu norm moralnych, zdaniem Kępińskiego, może być traktowana poważnie tylko wówczas, kiedy człowieka rozpatrywać się będzie w sposób holistyczny, jako byt społeczno-biologiczny. Zdaniem filozofa moralność może mieć swoje źródło w genotypie, jednak środowisko społeczne musi pobudzić ją do rozwoju. Kwas dezoksyrybonukleinowy (DNA) nie zawiera w sobie gotowego systemu etycznego. Współczesna genetyka stara się wyjaśnić przyczyny powstawania różnych patologii psychosomatycznych, aby móc skutecznie usuwać przyczyny ich powstawania. Nie sposób jednak stwierdzić istnienia w kodzie DNA podstawowych norm etycznych. W oparciu o kod genetyczny można jedynie pogłębić wiedzę na temat zachowania się człowieka w określonej sytuacji. Genetyka stanowi dodatkowe źródło informacji, które może być przydatne do obiektywnej oceny etycznej ludzkiego postępowania (Tulibacki 1994, 96).

Kępiński w swoich książkach zastanawiał się nad znaczeniem badań prowadzonych nad ludzkim genotypem, które mogą być przydatne w zrozumieniu problematyki życia człowieka w ogóle, a także w zrozumieniu powstających patologii. Podkreślał jednak duże znaczenie środowiska społecznego. To ono, na zasadzie sprzężenia zwrotnego, może być elementem pobudzającym lub hamującym pełny rozwój osoby ludzkiej. Kępiński nie był do końca przekonany, czy w ogóle, a jeśli tak, to w jakim stopniu, porządek moralny człowieka jest zakodowany w jego planie genetycznym (Kępiński 1985, 158). Na podstawie długoletniej praktyki lekarskiej, która obejmowała doświadczenia fenomenu człowieka, wskazuje on jedynie na prawdopodobieństwo istnienia takiego źródła. Jego osobiste doświadczenia aksjologiczne i etyczne zdają się wzmacniać intuicję dotyczącą tego, że DNA jest jednym z kilku źródeł pochodzenia norm moralnych (Maj 2012, 118–119).

Współcześnie wciąż prowadzi się dyskusje na temat związków moralności ludzkiej z kodem genetycznym. Wyróżniają się tu szczególnie dwa stanowiska: transhumanizm i biokonserwatyzm. Transhumaniści promują udoskonalanie ludzkiego gatunku poprzez ingerencje w DNA, ich zdaniem należy użyć wszelkiej dostępnej wiedzy i środków, aby ulepszyć ludzką istotę. Biokonserwatyści z kolei uznają udoskonalanie gatunku ludzkiego za niedopuszczalne. Ich zdaniem dążenie do lepszego życia i bycia lepszym człowiekiem powinno następować w sposób tradycyjny, poprzez wychowanie i samodoskonalenie. Skoncentrowanie się na udoskonalaniu człowieka może zniszczyć możliwość autonomicznego działania. Zdaniem transhumanistów potencjalne istnienie fizycznie, psychicznie

i moralnie ulepszonych jednostek stanowi ostatni etap moralnego rozwoju ludzkości. Możliwość genetycznego doskonalenia człowieka kusi wizją wyeliminowania wielu społecznych problemów, zaczynając od eliminacji antyspołecznych zachowań i zmniejszenia przestępczości, kończąc na redukcji skutków nienawiści na tle rasowym czy religijnym. Możliwość taka nadal pozostaje sprawą otwartą, stwarza nowe wyzwania dla współczesnej bioetyki, a przy tym budzi wiele kontrowersji (Lewandowski 2013, 68–82).

3. Wpływ społeczny a moralność jednostki

Człowiek jest z natury stworzony do życia we wspólnocie. Arystoteles zwrócił na to uwagę już ponad dwa tysiące lat temu, proponując definicję człowieka jako *zoon politikon* (Arystoteles 2007, 328), czyli w dosłownym tłumaczeniu „zwierzę polityczne”. Człowiek odczuwa głęboką wewnętrzną potrzebę bycia członkiem szeroko pojętej społeczności, do której wiele wnosi, ale też od której sporo otrzymuje. Tylko we wspólnocie człowiek może realizować określone wyższe wartości i dążyć do ich upowszechnienia. Podstawą życia we wspólnocie jest tworzenie i przekazywanie wartości i norm moralnych, których źródłem są wolna wola i intelekt osoby ludzkiej. Mimo że człowiek podejmuje określone decyzje i dokonuje wyborów moralno-etycznych w sposób wolny, to zawsze pozostaje pod wpływem oddziaływania grupy, do której należy. Zwyczaje moralne określonej społeczności kształtują system wartości, sumienie oraz naczelne zasady etyczne człowieka, który jest podmiotem określonej wspólnoty. Poparcie czy sprzeciw społeczeństwa może mieć wpływ na aksjologiczny wymiar życia, podejmowane decyzje czy kryteria oceny. Moralność człowieka nie jest więc tylko jednostkowa, ma również znaczący wymiar społeczny. Indywidualne sumienie czy jednostkowa hierarchia wartości są zbudowane na sumieniu zbiorowym i obowiązującym w danej wspólnocie kodeksie etycznym. Również w pracach profesora Kępińskiego można wyróżnić spostrzeżenia dotyczące społecznego wpływu na moralność człowieka (Maj 2012, 120).

Pisząc o istocie cywilizacji i kultury jako rezultacie działalności ludzkiej, Kępiński wskazuje na kulturę jako źródło wartości i godności człowieka. Tworząc kulturę oraz będąc jej uczestnikiem, człowiek rozwija swój system etyczny, który jest podstawą podmiotowego życia. W *Rytmie życia* czytamy:

Człowiek obok dziedziczenia biologicznego dysponuje dziedziczeniem społecznym, dzięki któremu może wejść w posiadanie określonych wartości materialnych i duchowych. Wysiłek tysięcy pokoleń, związany z wykształceniem mowy, pisma, wiadomości o świecie, wartości moralnych, artystycznych, urządzeń technicznych itp., jest mu przekazywany od momentu urodzenia. Gdyby tej spuścizny był pozbawiony, musiałby wciąż zaczynać od nowa. Rozwój kultury byłby niemożliwy (Kępiński 1973, 32).

Dla filozofa człowiek jest wolnym i rozumnym podmiotem otoczenia społecznego, z którym w dynamiczny sposób wchodzi w różnego rodzaju interakcje. Kępiński zauważa, że aktywność każdego człowieka przeważnie skierowana jest w stronę innych ludzi. Sygnały społeczności ludzkiej, które kierowane są do jednostki, w określony sposób kształtują postępowanie człowieka. Zjawisko to jest określane przez profesora mianem zwierciadła społecznego:

Tworzy się wewnętrzny układ kontrolujący zachowanie jednostki, odczuwany przez nią jako „zwierciadło społeczne” („co o mnie pomyślą”). W miarę asymilacji nowej struktury czynnościowej zewnętrzny układ kontrolujący zostaje włączony w wewnętrzny układ samokontroli. Władza sędziowska z otoczenia przenosi się na jednostkę. Człowiek sam sobie staje się sędzią. Zwierciadło społeczne ulega w ten sposób internalizacji; staje się częścią sumienia, Freudowskiego superego czy Sokratesowskiego daimonionu (Kępiński 1973, 45).

Człowiek, będąc członkiem określonej wspólnoty, musi zdawać sobie sprawę z tego, że każda jego aktywność będzie oceniana przez otoczenie. Świadomość wydania oceny przez otoczenie społeczne może hamować swobodę działania człowieka, może też być przyczyną moralnego oportunistu. W obydwu przypadkach człowiek nie ma pełnego poczucia wolności wyboru. Zdaniem Kępińskiego jest to sytuacja bez wyjścia, ponieważ całkowite zerwanie relacji z otoczeniem jest z kolei przyczyną swego rodzaju autyzmu, który prowadzić może do powstania poważnych zaburzeń osobowościowych (Kępiński 1987, 217).

Zdaniem Kępińskiego środowisko społeczne ma duży wpływ na kształtowanie się moralności jednostki. Przez całe życie człowiek obserwuje otoczenie i na podstawie tych spostrzeżeń nieświadomie konstruuje dla siebie określone wzory i wartości. Pod wpływem środowiska społecznego ocena własnego działania ulega ciągłym zmianom, chociaż system etyczny ukształtowany już w dzieciństwie pozostaje niezmienny. Zdaniem profesora fakt, że uformował się on poniżej progu świadomości człowieka, sprawia, że jest trwały w swych podstawach. W *Leku* Kępiński pisze:

[...] interakcja ze światem społecznym stwarza wciąż nowe normy zwierciadła społecznego, na skutek czego ocena własnego postępowania ciągle się zmienia, niemniej system samokontroli powstały w dzieciństwie odgrywa rolę zasadniczą schematu, na którego tle budują się aktualne systemy samokontroli. Schemat ten, jak wszystkie przeżycia z wczesnego okresu życia, mieści się poniżej progu świadomości i dzięki temu jego siła jest też większa niż systemu świadomego (Kępiński 1987, 125).

Zdaniem Kępińskiego środowisko społeczne jest źródłem internalizacji norm społecznych. Człowiek przyjmuje określone normy, wartości czy poglądy jako własne, mimo że są narzucane z zewnątrz przez konkretną grupę społeczną. Dla Kępińskiego internalizacja nie oznacza kompletnej determinacji ze strony środowiska społecznego, jednak w dużym stopniu ogranicza wolność jednostki w podejmowaniu określonych decyzji. Profesor wymienia stabilność i spistość jako przymioty stanowiące podstawę czytelności i jasności komuni-

kacji międzyludzkiej oraz przebiegu procesu wartościowania. Dzięki temu dana grupa społeczna oraz konkretny człowiek znają powinnościowe zasady etyczne (Kępiński 1987, 128–134).

Określone postawy i zachowania jednostki należącej do grupy mogą być pochwalane lub potępiane. Przesłanki środowiska społecznego potrafią być przy tym racjonalne lub irracjonalne. Pewne oceny zostają odrzucone, inne wzmocnione. Oceny społeczne wskazują podstawowe kryteria dobra i zła, jakie obowiązują w danej grupie. Zdaniem Kępińskiego zwierciadło społeczne, które te oceny wydaje, składa się z takich samych ludzi jak my, dlatego oceny te nie zawsze są sprawiedliwe i całkowicie obiektywne. Chęć akceptacji przez otoczenie jest u człowieka tak wielka, że możliwość negatywnej oceny budzi w jednostce silne poczucie lęku:

Jest to więc lęk w zasadzie o charakterze społecznym, lęk przed potępieniem społecznym, przed wykluczeniem z grupy społecznej. W miarę ewolucji zależność jednostki od środowiska społecznego staje się coraz większa, a tym samym zagrożenie utraty więzi społecznej jest równoznaczne z zagrożeniem śmiercią biologiczną. Znaczenie sygnału zagrożenia w miarę ewolucji przesuwają się z lęku biologicznego na lęk społeczny (Kępiński 1987, 136).

Scharakteryzowane powyżej źródła ludzkiej moralności, jakie odnaleźć można w dziełach profesora Kępińskiego, odkrywają podstawy jego myśli etycznej. W szczególny sposób skupia się on na zagadnieniu naturalnego porządku moralnego, który dla niego pozostaje ostatecznym kryterium dobra i zła. Pogląd ten jest wynikiem uznania przez niego zasad wynikających z etyki chrześcijańskiej, szczególnie myśli św. Tomasza z Akwinu³. Prawo naturalne ma ponadczasowy wymiar moralny i pozwala człowiekowi w pełni zachować własną tożsamość. Istotną rolę pełni również otoczenie społeczne. To w oparciu o osobową interakcję z otoczeniem społecznym, której celem jest internalizacja otoczenia społecznego, kształtuje się sumienie, które stanowi jedno z najważniejszych zagadnień myśli etycznej profesora (Maj 2012, 124).

Zakończenie

W szukaniu odpowiedzi na pytania dotyczące sensu życia, człowieka wspomaga wiele dziedzin wiedzy, które z różnych stron opisują oraz wyjaśniają postawy i decyzje ludzi. Wśród nich szczególnie miejsce zajmuje antropologia, która wyjątkowe zainteresowanie wzbudziła w XX wieku. Stało się to za sprawą dynamicznego rozwoju techniki i nauki oraz poniżania człowieka przez destrukcyjne

³ Profesor Kępiński nigdy wprost nie wypowiadał się na temat swojej wiary. Fakt, że swojego religijnego światopoglądu chrześcijańskiego nigdy nie sformułował jasno i bezpośrednio, wynikał z kierowania się w życiu zasadą nienarzucania nikomu własnego sensu życia. „Kępiński wierzył w sposób najtrudniejszy: nigdy nie deklarował, zawsze świadczył?” (Jakubik, Masłowski 1987, 310).

systemy totalitarnego zniewolenia. O ludzkiej wartości decydować zaczęła użyteczność. W takich realiach człowiek nie jest podmiotem, a przedmiotem. Wartości takie, jak ludzka godność czy równość, w praktyce stały się tylko sloganami wpisanymi w ważne dokumenty ustawodawcze. Z tych powodów na szczególną uwagę zasługują myśliciele, dla których, parafrazując Kanta, człowiek jest zawsze celem, nigdy środkiem do celu. Jednym z takich myślicieli był bez wątpienia Antoni Kępiński. Swoją koncepcję sformułował na podstawie własnych przemyśleń, obserwacji otaczającego świata, jak też doświadczeń zdobytych podczas pracy psychiatrycznej.

Bibliografia

- Arystoteles (2007), *Etyka nikomachejska*, przeł. D. Gromska, PWN, Warszawa.
- Bonowicz W., Tischner J. (2012), *Alfabet Tischnera*, Znak, Kraków.
- Finnis J. (2001), *Prawa naturalne i uprawnienia naturalne*, przeł. K. Lossman, Dom Wydawniczy, Warszawa.
- Jakubik A., Masłowski J. (1981), *Antoni Kępiński – człowiek i dzieło*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa.
- Kępiński A. (1987), *Lęk*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa.
- Kępiński A. (1985), *Melancholia*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa.
- Kępiński A. (1973), *Rytm życia*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Lewandowski W. (2013), *Genetyczne doskonalenie a moralna doskonałość*, „Etyka” 47, 67–83.
- Maj K. (2012), *Antoni Kępiński – myśl etyczna*, Petrus, Kraków.
- Tulibacki W. (1994), *Etyka i nauki biologiczne*, Wydawnictwo Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, Olsztyn.
- Sartre J.P. (2001), *Egzystencjalizm jest humanizmem*, przeł. M. Kowalska, J. Krajewski, De Agostini Polska, Warszawa.
- Ślipko T. (2004), *Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Tomasz z Akwinu, św. (2006), *Traktat o cnotach: summa teologii*, przeł. Włodzimierz Galewicz, Antyk – Marek Derewiecki, Kęty.

Sources of morality in the philosophical anthropology of Antoni Kępiński

Summary

Antoni Kępiński, one of the most famous Polish psychiatrists, points to man as an ethical being. The philosopher is aware that particular moral norms have their different origins. According to his concept, their primary source is natural law. From it stem basic human decisions. In addition to this most important source, Kępiński also lists other sources that may also have an impact on human decisions. As one of the few professors, he points to genetic predispositions as one of the possible sources of human morality. Social influences are also important to him.

Keywords: philosophical anthropology, ethics, Antoni Kępiński, natural law, genetics.